

Sygn. akt I ACa 429/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko **S. O.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 8 września 2017 r. sygn. akt I C 671/16

I. **prostuje oczywistą omyłkę w pkt I i II zaskarżonego wyroku i w miejsce nazwy (...)wpisuje (...);**

II. **oddala apelację;**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1215 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

Sygn. akt I ACa 429/18

UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) w pozwie skierowanym przeciwko S. O. domagał się zobowiązania pozwanego:

- do usunięcia naruszających dobra osobiste powoda wszystkich wpisów na stronie internetowej (...) na prowadzonym przez powoda blogu internetowym pod nazwą(...), opatrzonych tagiem (...), tj. wpisów po tytule: (...) – wraz

z utworem muzycznym naruszającym dobra osobiste powoda; a także zdjęcia przedstawiającego pozwanego, wykonującego wulgarny gest środkowym palcem, z dopiskiem:(...), oraz zdjęcia przedstawiającego samego powoda, w tle ze zwierzęciem – psem, który się załatwia, będącego ilustracją do artykułu pod tytułem:(...) – w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiotowej sprawie;

w terminie siedmiu dni od daty uprawomocnienia się wyroku w przedmiotowej sprawie, opublikował na własny koszt:

a) na stronach internetowych pod adresami:

- (...)

- (...)

- (...)

na stronach głównych wyżej wymienionych (i pozostawienie tekstu przeprosin przez okres, co najmniej 6 miesięcy, jednak nie krócej niż do usunięcia artykułów naruszających dobra osobiste powoda), w ramce wielkości 1/2 ekranu, standardową wielkością liter (jak w innych artykułach) czcionką koloru czarnego na białym tle;

b) miesięczniku komendanta (...) pod tytułem (...);

c) Biuletynie Informacyjnym (...) – wydanej przez (...)w O.;

na stronie drugiej wyżej wymienionych, (i pozostawienia tekstu przeprosin przez okres, co najmniej 6 miesięcy, w każdym kolejnym numerze wyżej wymienionych, jednak nie krócej niż do usunięcia artykułów naruszających dobra osobiste powoda), na całej stronie, czcionką nr 12 koloru czarnego na białym tle, okalane ramkami, przeproszenie następującej treści:

„S. O. przeprasza Pana A. Z. (...)w O., za zamieszczenie na stronie blogu internetowego pod nazwą (...), pod adresem (...) treści obraźliwych i zniesławiających na temat (...)w O. A. K. (1), w postaci naruszających jego dobra osobiste stwierżeń i zdjęć blogowych, oraz zaprezentowanego w obraźliwym kontekście utworu muzycznego na jego temat. Powyższe oświadczenie, publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego. S. O., prowadzący blog internetowy pod nazwą (...);

- do zapłaty kwoty 20.000 zł na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych;

- do zapłaty kwoty 10.000 zł na rzecz (...) tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych;

Jednocześnie powód wniósł o wydanie przez Sąd w trybie art. 480 § 1 k.c. upoważnienia do wykonywania czynności opisanych w pkt 2 pozwu na koszt dłużnika, w razie zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania czynienia. Nadto domagał się zakazania pozwanemu dalszego naruszania jego dóbr osobistych oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany na prowadzonym przez siebie blogu internetowym od dłuższego czasu publikuje na jego temat artykuły, które zawierają szereg nieprawdziwych informacji i sugestii godzących w jego dobra osobiste.

Pozwany, zaprzeczając twierdzeniom powoda, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 września 2017 r.: w pkt I zobowiązał pozwanego S. O. do usunięcia naruszających dobra osobiste powoda A. K. (1) znajdujących się na stronie internetowej (...) na prowadzonym przez pozwanego blogu internetowym pod nazwą (...), wpisu pod tytułem(...), oraz z wpisu pod tytułem(...)jego fragmentów od słów (...)do słów „tych wysokich urzędników państwowych” oraz słów (...) w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie; w pkt II zobowiązał pozwanego S. O. aby opublikował na własny

koszt na stronie internetowej (...) na głównej stronie, w ramce wielkości 1/2 ekranu, standardową wielkością liter (jak w innych artykułach), czcionką koloru czarnego na białym tle, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, tekstu przeprosin następującej treści: „S. O. przeprasza Pana A. K. (1), za zamieszczenie na stronie blogu internetowego pod nazwą (...) pod adresem (...) treści obraźliwych i zniesławiających na temat Pana A. K. (1), w postaci naruszających jego dobra osobiste stwierdzeń oraz zaprezentowanego w obraźliwym kontekście utworu muzycznego na jego temat. Powyższe oświadczenie publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego. S. O., prowadzący blog internetowy pod nazwą (...)i zobowiązał pozwanego do pozostawienia tekstu przeprosin do czasu usunięcia wpisów wymienionych w punkcie I wyroku, jednakże nie krócej niż przez dwa miesiące oraz upoważnił powoda A. K. (2) do opublikowania oświadczenia o wymienionej treści na koszt pozwanego S. O. na wypadek niewykonania tego obowiązku przez pozwanego w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku; w pkt III zasądził od pozwanego S. O. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia; w pkt IV oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś w pkt V zasądził od pozwanego S. O. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 794,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Pozwany S. O. był zatrudniony w Policji od 21 listopada 2000 r. Od dnia 24 sierpnia 2007 r. wykonywał swoje obowiązki na stanowisku(...)w służbie: logistyka w (...) w O.. Jego bezpośrednim przełożonym był J. S. (1).

Rozkazem personalnym nr (...) z dnia 22 lipca 2013 r. powód A. K. (1) został przeniesiony z(...)w O. i objął stanowisko (...)w O. (...).

W 2013 r. Komenda Wojewódzka Policji w O. dysponowała znacznymi środkami pieniężnymi. Powód A. K. (1) podjął decyzję o rozdysponowaniu ich min. na: naprawy samochodów, maszyn, uzupełnienie braków sprzętowych , opłacenie zaległych i bieżących należności za media, zakup sprzętu kwaterunkowego (myjki ciśnieniowe, odkurzacze do czyszczenia sprzętu elektronicznego, wózki gospodarcze, odkurzacze, kosiarki spalinowe, odśnieżarki). Zakupiono także min. papier do ksero, papier toaletowy. Z końcem 2013 r. do (...)w O. trafiła dodatkowa pula pieniędzy (około 30.000 zł), którą należało spożytkować do końca 2013 r. na zakup sprzętu. W wyniku sugestii i wniosku powoda doszło do zakupu sprzętu RTV (7 telewizorów, uchwyty za cenę 19.875,93 zł, kino domowe za cenę 820 zł) i AGD (3 ekspresy do kawy za cenę 5.999,97 zł). W lutym 2014 r. zakupiono także za cenę 67,98 złotych komplet filiżanek i łyżeczek. Sprzęt RTV (2 telewizory i kino domowe) został przekazany do 2 kwater służbowych (...) w O. (w tym jednej zajmowanej wówczas przez powoda) oraz do gabinetów(...)w O. i jego zastępców, a także do jednostki policji w terenie. Ekspresy do kawy umieszczone zostały w miejscach reprezentacyjnych (...)w O. (sekretariatach (...) i jego zastępców). Kwatera tymczasowa zajmowana przez A. K. (1) wyposażona była uprzednio w telewizor, który nie odbierał kanałów telewizji naziemnej.

W dniu 26 lutego 2014 r. pozwany opublikował wpis na stronie internetowej (...)stanowiący jego komentarz do tematu rozmowy, która odbyła się na antenie z J. D., a dotyczącej sytuacji ekonomicznej w (...). Pozwany krytycznie odniósł się min. do zakupów dokonywanych na polecenie powoda , zwłaszcza do zakupu telewizorów, kina domowego, ekspresu do kawy podając, że powód funduje je sobie i swoim kolegom. W artykule również wskazał- na przykładzie swojej komendy- że logistyką rządzą figuranci, którzy awansują na stanowiska przez układy i znajomości, że zarządzał nią cywil skierowany do pracy przez lokalne lobby samorządowo-partyjne. Powód A. K. (1), gdy dowiedział się następnego dnia o treści wpisu S. O., polecił J. S. (1) odsunąć go od pracy, od komputera. Ani powód, ani J. S. (1) nie mieli kompetencji aby odsunąć pozwanego od świadczenia pracy.

W dniu 10 marca 2014 r. pracodawca wręczył S. O. wypowiedzenie umowy o pracę. Jako przyczynę wskazano utratę zaufania i naruszenie podstawowego obowiązku członka korpusu służby cywilnej, jakim jest godne zachowanie się w służbie i poza nią. Wskazano, że w dniu 26 lutego 2014 r. na łamach strony internetowej (...)pozwany umieścił wpis w komentarzach pod artykułem(...). W ocenie pracodawcy utrata zaufania związana była z tym, iż pozwany będąc członkiem korpusu służby cywilnej, osobą zatrudnioną na stanowisku Kierownika Sekcji, pełniąc zastępstwo na czas nieobecności (...) w O., poprzez niezgodne z rzeczywistością informacje odnośnie polityki kadrowej (...)w

O., systemu naboru pracowników, a także poprzez tendencyjne przekazanie informacji na temat wydatkowania środków publicznych i przekazanie ww. informacji w takiej formie, spowodował negatywny odbiór opinii publicznej i kierownictwa służbowego wyższego stopnia.

Pozwany odwołał się od wypowiedzenia do Sądu Rejonowego w Olsztynie wnosząc o przywrócenie do pracy. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. akt IV P 150/14 powództwo S. O. zostało oddalone. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie IV Pa 62/15 oddalił apelację S. O. od powyższego wyroku pierwszej instancji.

W sprawie wpisu pozwanego z dnia 26 lutego 2014 r. i wydatkowania środków budżetowych przez powoda A. K. (1) (...)wszczyła postępowanie wyjaśniające. W jego wyniku stwierdzono, iż nie doszło do naruszenia przepisów prawa. Jednakże zwrócono uwagę, że wydatki na zakup sprzętu RTV i AGD do wyposażenia gabinetów i tymczasowych kwater nie były priorytetowe i najpilniejsze w garnizonie.

Pozwany zaczął prowadzić blog pod nazwą (...). Postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie I Wydział Cywilny z dnia 19 maja 2015 r. został on zarejestrowany, jako czasopismo i wpisany do Rejestru dzienników i czasopism pod pozycją (...). Pozwany jest jego redaktorem naczelnym.

Z uwagi na treść publikacji z dnia 26 lutego 2014 r., a także wpis umieszczony na blogu w dniu 09.03.2014r. (że powód jest złym policjantem, złym logistyką, złym człowiekiem, a nadto jest po czubek nosa zanurzony w kale, a otoczeniu próbuje wmówić że to perfumeria) powód wniósł prywatny akt oskarżenia przeciwko pozwanemu zarzucając mu popełnienie czynu z art. 212 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 sierpnia 2015r. wydanym w sprawie VII K 483/14 , który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 grudnia 2015r., pozwany został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W dniu 14 marca 2014 r. pozwany S. O. złożył zawiadomienie do (...) w W. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa:

1. korupcji/płatnej protekcji podczas przyjmowania do pracy i powoływania na stanowisko (...)w O. nadzorującego służbę wspomagającą K. M. i A. K., przez piastuna organu(...)w O.,
2. defraudacji środków budżetowych przy zakupach realizowanych na polecenie A. K. w końcówce 2013 i na początku 2014 r.,
3. wykorzystywania zajmowanego stanowiska przez (...)w O. nadzorującego służbę wspomagającą A. K. do zastraszenia i zwalniania podwładnych.

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 r. umorzono śledztwo w sprawie:

1. zaistniałego w roku 2011 w O. przekroczenia uprawnień przez (...)w O., polegającego na przyznaniu wynagrodzenia dla nowo przyjętego na stanowisku (...) w O. K. M., bez zachowania prawidłowej procedury konkursowej i wartościowania stanowiska oraz na przekwalifikowaniu stanowiska policyjnego na etat cywilny, czym działano na szkodę interesu publicznego – wobec braku znamion czynu zabronionego;
2. zaistniałego w okresie od końca roku 2013 do początku roku 2014 w O. przekroczenia uprawnień przez(...) w O., polegającego na niewłaściwym zagospodarowaniu środków budżetowych przeznaczonych dla tej jednostki, poprzez przyznanie kwoty około 520 000 zł na zakup przedmiotów takich jak telewizory 47 cali, zestaw kina domowego, przewód połączeniowy do kina domowego, ekspres do kawy i szklanki typu cafe latte, jak też nadmiar części samochodowych, a nie przeznaczenie tych pieniędzy na bieżące utrzymanie zatrudnionych w(...)w O. funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, czym działano na szkodę interesu publicznego i prywatnego S. O. – wobec braku znamion czynu zabronionego;

3. zaistniałego w nieustalonym czasie w O. przekroczenia uprawnień przez (...)w O. polegającego na wpłynięciu na decyzję (...)w O. o rozwiązaniu umowy o pracę ze S. O., zatrudnionym w(...)w O. w Wydziale (...) oraz zastraszeniu podległych mu pracowników w tym (...)J. S. (1), czym działało na szkodę interesu prywatnego S. O. i J. S. (1); - wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, VII Wydział Karny postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 r., VII Kp 420/15, w punkcie I pozostawił bez rozpoznania zażalenie S. O. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej O.-P. w O. z dnia 31.12.2014 r. w sprawie 2 Ds. 634/14 o umorzeniu śledztwa – w zakresie dotyczącym czynów wskazanych w punktach 1 i 2 jego sentencji – jako wniesione przez osobę nieuprawnioną, w punkcie II, w pozostałym zakresie tj. co do czynu opisanego w punkcie 3 sentencji zaskarżonego postanowienia – postanowienie to utrzymał w mocy.

Pismem z dnia 8 stycznia 2016 r. pozwany złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez A. K. (1) w związku ze sporządzonym przez niego raportem z dnia 27 lutego 2014 r.

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2016 r., wydanym w sprawie 2 Ds. 55.2016 prokurator Prokuratury Rejonowej O. - P. w O. odmówił wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie:

- zaistniałego w dniu 27 lutego 2015 r. w O., pomówienia S. O. przez (...)w O. w Raporcie z dnia 27 lutego 2014 r. skierowanym do (...) w O. o postępowanie, które naraziło pokrzywdzonego na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska i w rezultacie doprowadziło do rozwiązania z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem – wobec ustalenia, iż czyn stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego oraz wobec interesu społecznego w objęciu ściganym z urzędu czynu prywatnoskarbowego;

- zaistniałego w dniu 27 lutego 2014 r. w O. przekroczenia uprawnień przez (...)w O. (...) poprzez wydanie podległemu mu służbowo (...)w O. J. S. (2) bez podstawy prawnej i nie będąc do tego umocowanym polecenia służbowego odsunięcia od pracy pracownika cywilnego (...) O. S. O. w związku z zamieszczonym przez niego w dniu 26 lutego 2014 r. komentarzem na stronie internetowej(...)pod artykułem zatytułowanym (...), grożenia ww. funkcjonariuszowi usunięciem ze stanowiska w razie odmowy wykonania polecenia i zastraszając tym samym S. O., czym działał na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego S. O. – wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego,

- zaistniałego w dniu 27 lutego 2014 r. w O., niedopełnienia obowiązków przez (...) w O. A. K. (4), przez zaniechanie po utrzymaniu informacji o próbie odsunięcia S. O. od pracy, podjętej przez A. K. (1) na drodze polecenia służbowego wydanego przez wymienionego (...) w O. J. S. (1), wszczęcia w tej sprawie postępowania wyjaśniającego, związanego z grożeniem ww. funkcjonariuszowi usunięciem ze stanowiska w razie odmowy wykonania polecenia, oraz zaskarżenia pokrzywdzonego, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego S. O. - wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego,

- zaistniałego w dniu 10 marca 2014 r. w O. przekroczenia uprawnień przez (...)w O. J. G. poprzez podjęcie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy ze S. O. za wypowiedzeniem, pomimo braku ku temu podstaw przewidzianych w przepisach prawa pracy, wyłącznie w oparciu o okoliczności podniesione w raporcie z dnia 27 lutego 2014 r. sporządzonego przez A. K. (1), bez wszechstronnego, obiektywnego rozpoznania sprawy, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego S. O. - wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

W stosunku do powoda nie toczyło się postępowanie dyscyplinarne motywowane treścią listu otwartego opublikowanego przez pozwanego, ani nie został on skazany za popełnienie przestępstwa. .

Pozwany S. O. na stronie (...) umieścił w dniu (...)wpis pt. (...) zawierający min. słowa:

„W. S. został uniewinniony, po trwającym ponad sześć lat procesie w tzw. aferze (...). S. O. został uniewinniony, po ponad rocznym procesie w tzw. aferze (...). W obu procesach oskarżali przedstawiciele układu, który sprawował władzę w Polsce, przez osiem ostatnich lat. W obu procesach ofiarami oskarżonych mieli być wysocy urzędnicy aparatu

państwowego. (...) W toku toczących się procesów, obaj oskarżeni wykazali, że ich „ofiary” i jednocześnie oskarżyciele, to wielokrotni przestępcy. Obaj wskazali na konkretne przestępcze czyny, tych wysokich urzędników państwowych. (...) (...) S. O. znów spotka się z A. K. (1) w Sądzie. Tym razem to S. O. będzie oskarżał wysokiej rangi urzędnika i policjanta, by uzyskać sądowe potwierdzenie, że jest to przestępca w mundurze. (...) Czy dopiero dojście do władzy sił narodowych umożliwi sytuację, że urzędnicy – przestępcy znajdą swoje miejsce za kratkami?”

Pozwany S. O. na stronie (...) umieścił w dniu (...) wpis pt.(...)zawierający m.in. słowa

„(...) słyszę pieśń o moim wspaniałym oponentcie, logistyku wymarzonego dla „dziadowskiego garnizonu” – określenie J. A. K. (...) Chyba napiszę do niego, by się upewnić, że to A. K. (1) był inspiracją dla jego tekstu. (...) (...) – koniecznie odtwórz sobie ten utwór i to na kinie domowym z sześcioma głośnikami – będzie cię walić – w 3D # No i do słuchania zaprosz kobietę twoich marzeń, którą serdecznie pozdrawiam” oraz ścieżkę dźwiękową ze słowami.

Pozwany nie jest autorem słów i muzyki do udostępnionej ścieżki dźwiękowej.

Pozwany na swoim blogu opublikował swoje zdjęcie na którym wykonuje wulgarny gest środkowym palcem z napisem:(...) oraz kolaż z połączonych zdjęć przedstawiającego powoda oraz zdjęcia psa w pozie załatwiania się, które były ilustracją do artykułu pod tytułem: (...)

Wpisy pozwanego S. O. na temat powoda A. K. (1) stały się powszechnie znane wśród pracowników (...)w O..

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Zauważył, że powód jest osobą publicznie znaną. Jeszcze do niedawna zajmował eksponowane stanowisko w (...)w O.. Do skutecznego wykonywania swoich obowiązków konieczne jest posiadanie przez powoda nie tylko opinii osoby kompetentnej, ale i praworządnej. W ocenie Sądu publikacja (...), we fragmentach (od słów „W toku toczących się procesów ...” do słów „tych wysokich urzędników państwowych” oraz słowa „urzędnicy przestępcy znajdą swoje miejsce za kratkami?”), może być uznana za godzącą w tę wiarygodność i dobre imię powoda, jako człowieka, obywatela i funkcjonariusza Policji, zaś wpis pod tytułem (...) w połączeniu z utworem muzycznym, musi być uznany za zmierzający do ośmieszenia powoda. W artykule (...), pozwany wskazuje, iż powód (m.in.) jest wielokrotnym przestępcą, że pozwany w toku toczącego się procesu wskazał na konkretne przestępcze czyny powoda, nadto pozwany wyraził sugestię, że dopiero zmiana władzy umożliwi sytuację, że urzędnicy przestępcy (nawiązując w tym względzie także do powoda) znajdą swe miejsce za kratkami. Artykuł natomiast (...) w połączeniu z utworem muzycznym wprost nawiązuje do osoby powoda i jego nazwiska odnosząc do niego treść piosenki niezwykle wulgarniej, zawierającej prymitywne słownictwo, nieprzyzwoitej. W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu nie może budzić wątpliwości, że wymienione wpisy naruszają dobra osobiste powoda. Jednocześnie Sąd ocenił, że naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwanego było bezprawne. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wykazał bowiem, aby powód był przestępcą. Wszystkie toczące się w prokuraturze postępowania kończyły się albo umorzeniem postępowania albo też odmową jego wszczęcia. Również postępowanie wyjaśniające prowadzone przez Komendę Główną Policji nie wykazało aby powód dopuścił się naruszenia prawa, w tym procedur obowiązujących w Policji. W konsekwencji Sąd uznał, że w zakresie, w jakim wpis pozwanego traktował o powodzie, jako „przestępcy” jest dla powoda krzywdzący i mogący narazić go na krytykę społeczną, stygmatyzację, a przede wszystkim jest nieprawdziwy, i jako taki w sposób bezprawny naruszający jego dobre imię i cześć. Według Sądu ośmieszanie, poniżanie powoda, bez próby nawet merytorycznej dyskusji z podejmowanymi przez powoda działaniami, nastawione jedynie na chęć dokuczenia mu, z samej definicji musi być uznane za naruszające dobra osobiste powoda i bezprawne.

Uwzględniając powództwo Sąd stosownie do art. 24 § 1 zd. 1 k.c. celem usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda nakazał pozwanemu usunięcie znajdujących się na stronie internetowej (...) na prowadzonym blogu zakwestionowanych wpisów oraz zobowiązał pozwanego do publikacji na tejże stronie przeprosin o odpowiedniej treści i formie.

Sąd uznał również, że zasługiwało na uwzględnienie co do zasady żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda, albowiem działanie pozwanego było zawinione. W ocenie Sądu kwota 2.000 zł jest wystarczającą, aby udzielić powodowi satysfakcji moralnej i spełnić cele prewencyjno-wychowawcze w stosunku do pozwanego.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując że powód w zakresie roszczeń niemajątkowych wygrał niniejszą sprawę w 40%, zaś majątkowych w 6,66%.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części co do punktów I, II, III i V, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, a mianowicie art. 45 k.p. i art. 32 k.p. w zw. z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez uznanie za bezprawne i naruszające dobra osobiste powoda artykuły zamieszczone przez dziennikarza niezależnego w czasopiśmie (...) pomimo tego że krytyka powoda dokonana przez niego mieściła się w granicach uprawnienia do wyrażania swoich poglądów i podyktowana była troską o interes publiczny;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikająca z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polegająca na pochopnej, jednostronnej, a przez to dowolnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań, oraz dowodów z dokumentów, a przejawiającej się błędnym rozstrzygnięciem, że artykuł(...) narusza dobra osobiste, a artykuł (...) chociaż nie narusza dóbr osobistych powoda, to jego połączenie z utworem muzycznym(...)jest ośmieszeniem osoby prywatnej, a nie dozwoloną krytyką osoby pełniącej funkcję publiczną i nie zachodzą okoliczności, które wykluczają bezprawność jej użycia;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które to miało zasadniczy wpływ na treść wyroku i jego uzasadnienia poprzez:

- pominięcie dowodów z procesów, które stanowiły postawę treści artykułu (...) i oparcie sądowej dedukcji przede wszystkim na postępowaniach prokuratur, o których w przedmiotowym artykule nawet on nie wspomniał;

- pominięcie faktu, że powód obecnie na drodze cywilnej dochodzi tego samego, czego domagał się w procesie karnym VII K 483/14, czyli ochronę „czci, dobrego imienia i ochronę wizerunku” (...)w O.;

4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., które to miało wpływ na przebieg rozprawy i treść wyroku poprzez niepoinformowanie go o podstawie odrzucenia wniosków dowodowych z pisma 31 maja 2017 r.

Wskazując na te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje. Wnosił również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań T. K. –(...) w O. na okoliczność ustalenia rzeczywistego zakresu oddziaływania treści przedmiotowych artykułów, na ocenę kwalifikacji i postawy powoda jako funkcjonariusza Policji, i wyjaśnienie roli przełożonego powoda w „zbieraniu materiałów” na dziennikarza i polecenia powodowi, żeby coś z nimi zrobił. Nadto na rozprawie apelacyjnej wnosił o dopuszczenie dowodu z wydruku ze swojej skrzynki mailowej na okoliczność ustalenia, że zbierał źródła przed każdą swoją publikacją oraz że działał jako dziennikarz w ochronie interesu publicznego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zaś zebrane dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie. Ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do dalszych rozważań w kwestii zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego wskazać należy na to, iż poczynione przez ten sąd ustalenia znajdują odzwierciedlenie w dowodach zebranych w sprawie. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi również uzasadnionych wątpliwości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne - jako własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu pozbawienia pozwanego prawa do obrony. Pozwany miał możliwość złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, z czego skorzystał, choć z negatywnym dla niego skutkiem. Sąd Okręgowy nie miał obowiązku odraczać rozprawy w dniu 25 sierpnia 2017 r, gdyż nie zaszła żadna z przyczyn określonych w art. 214 §1 k.p.c. Nadto postępowanie w sprawie toczyło się od 10 listopada 2016 r., zatem jego zakończenie w dniu 25 sierpnia 2017 r, nie może być uznane za przedwczesne, nie dające pozwanemu prawa do obrony.

Za nietrafny uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego, dotyczący przepisu art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn oddalenia wniosków dowodowych. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należało uznać za bezzasadny. Na marginesie dodać należy, zważywszy, iż pozwany nie sformułował zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., iż Sąd Okręgowy oddalając częściowo wnioski dowodowe pozwanego, uzasadnił swoje postanowienie, wskazując, iż są one nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy, bądź wnioskowane dokumenty znajdują się w aktach spraw postępowań przygotowawczych dołączonych do akt sprawy. Takie same motywy powtórzył w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Za bezzasadny należy też uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, to znaczy, że musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, to jest dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (por. T. Ereciński: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Wydawnictwo Prawnicze 2002, tom I, str. 487- 498).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, "Wokanda" 2000/7/10).

Pozwany nie wykazał, aby Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów przekraczając opisane wyżej wytyczne. Pozwany powołuje się na wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie VII K 483/14, który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2015r., uniewinniający pozwanego od popełnienia zarzuconego mu czynu. Zauważyć jednak należy, iż czyn ten dotyczył innych publikacji, niż będące przedmiotem roszczeń w niniejszej sprawie (z dnia 26 lutego 2014 r., i z dnia 9 marca 2014r.), w których pozwany twierdził, że „powód jest złym policjantem, złym logistyką, złym człowiekiem, a nadto jest po czubek nosa zanurzony w kale, a otoczeniu próbuje wmówić że to perfumeria”. Powód wniósł wówczas prywatny akt oskarżenia przeciwko pozwanemu zarzucając mu popełnienie czynu z art. 212 § 2 k.k. Uniewinnienie pozwanego we wskazanej wyżej sprawie nie oznacza, iż zgodne z prawem było dalsze postępowanie pozwanego zarzucające powodowi łamanie prawa i nazywanie go „wielokrotnym przestępcą.”

Pozwany zawiadomił Prokuraturę o rzekomych przestępstwach, które miał popełnić powód. Wszystkie toczące się w prokuraturze postępowania kończyły się albo umorzeniem postępowania albo też odmową jego wszczęcia. Również postępowanie wyjaśniające prowadzone przez Komendę Główną Policji nie wykazało aby powód dopuścił się naruszenia prawa, w tym procedur obowiązujących w Policji. Mimo takich prawomocnych rozstrzygnięć pozwany, zamieścił na swoim blogu wpisy, w których nazywał powoda przestępcą.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego przypomnieć należy uchwałę 7 s. SN z dnia 18.02.2005 r., III CZP 53/04, dotyczącą równoważenia wartości prawa do wolności słowa i prawa do ochrony czci. Prawa te są chronione na podstawie Konstytucji (art. 14 i 54 ust. 1 oraz art. 30, 31 ust. 3 i 47), umów międzynarodowych (art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, art. 17 i 19 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych) oraz ustaw (art. 24 KC i art. 1, 6, 12 ust. 1 i 41 prawa prasowego). Jednakowa jest ranga obu praw i poziom udzielanej im ochrony. Oznacza to, że żadnemu z nich nie można przyznać prymatu, pierwszeństwa w stosunku do drugiego. Żadne też z tych praw nie ma charakteru absolutnego. Gdy podnosi się, że prawo do wolności wypowiedzi może w określonych sytuacjach podlegać ograniczeniom ze względu na inne prawa, to należy jednocześnie pamiętać, że w konkretnych okolicznościach może zdarzyć się, że prawo do ochrony czci będzie musiało ustąpić przed innym prawem. W stanie takiej równowagi kolizja pomiędzy prawem do wolności słowa oraz prawem społeczeństwa do informacji, z jednej strony, a prawem jednostki do ochrony czci z drugiej strony będzie zawsze ostatecznie rozwiązywana w okolicznościach konkretnej sprawy. Równowaga obu praw, brak absolutnego charakteru któregośkolwiek z nich i konieczność uwzględniania konkretnych okoliczności, w których konflikt praw się ujawnił, to czynniki, które należy brać pod rozwagę zarówno przy teoretycznym rozważaniu zagadnienia, jak i przy rozstrzyganiu konkretnych spraw.

Przenosząc te wskazówki na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż jest oczywiste, że publikacja w prasie informacji o tym, że określona osoba jest podejrzana o popełnienie przestępstwa, a więc o podejrzeniu popełnienia czynu nagannego prawnie i moralnie, narusza jej dobra osobiste. Decyduje tu – według ukształtowanego stanowiska Sądu Najwyższego - miernik obiektywny. Ocena, czy doszło do naruszenia dobra osobistego wymaga bowiem rozważenia, czy według przeciętnego odbiorcy i przeciętnych opinii ludzi rozsądnie i uczciwie myślących określone zachowanie może być uznane za naruszające dane dobra osobiste (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1.03.2018 r., Legalis, CSK 653/17 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, nie publ. oraz z dnia 29 października 2010 r., V CSK 19/10, nie publ.). Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na tle art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) podkreśla się, że prasa nie może przekraczać określonych granic, gdyż art. 10 wymienionej Konwencji nie gwarantuje w pełni nieograniczonej wolności wyrazu, nawet w odniesieniu do prasowego omówienia kwestii dotyczących ważnych spraw zainteresowania publicznego, a dziennikarze mają obowiązek działania w dobrej wierze i w oparciu o rzetelne podstawy faktyczne (por. m.in. decyzja z dnia 29 sierpnia 2017 r. Nr (...), wyrok z dnia 4 października 2016 r. Nr (...) i wyrok z dnia 4 listopada 2014 r. Nr (...)).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2.04.2004 r. III CK 463/02 (L.), podkreślił, iż w wypadku naruszenia godności pokrzywdzonego przez przypisanie mu - w artykułach prasowych - popełnienia przestępstwa okolicznością uchylającą bezprawność jest przeprowadzenie dowodu prawdy. Wyrok sądu karnego skazujący za przestępstwo zastępuje dowód prawdy. Wydawca podejmuje ryzyko, ujawniając w prasie osobę sprawcy przestępstwa, zanim dojdzie do jego skazania. Jeżeli nie zdoła przeprowadzić dowodu prawdy lub nie zostanie wydany wyrok skazujący, poniesie odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego.

W ocenie Sąd Apelacyjny pozwany nie dochował należytej staranności i rzetelności wymaganej w art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego (tj. z dnia 14 września 2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1914), gdyż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie, dobitnie wskazuje, iż pozwany zamieścił wpisy na blogu, po prawomocnych rozstrzygnięciach, w których doszło do umorzenia postępowania karnego, wobec powoda, bądź odmowy jego wszczęcia. Nie budzi też wątpliwości, iż wpis z dnia 30 sierpnia 2016 r.(...)wprost nawiązujący do osoby powoda i jego nazwiska, w połączeniu

z utworem muzycznym, o nieprzyzwoitej i wulgarnej treści, zawierającym prymitywne słownictwo, naruszył dobra osobiste powoda, a pozwany nie działał w imię uzasadnionego społecznie interesu

Niewątpliwie powód jako osoba publiczna musiał się liczyć z wystawieniem na kontrolę i reakcję ze strony opinii publicznej, jak też wykazać większą tolerancję nawet wobec brutalnych ataków skierowanych przeciwko niemu, co powoduje, iż zakres dozwolonej krytyki wobec niego mógł być szerszy, niż w stosunku do innych osób, szczególnie prywatnych. Niemniej jednak działania pozwanego, opisane wyżej, w żaden sposób, nie mogą być uznane za pozostające w ramach dozwolonej krytyki. Co więcej nazwanie zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji „przestępcą”, podważa zaufanie do niego i sprawowanej przez niego funkcji. Bezprawne naruszenie dóbr osobistych, które wedle przejrzystych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi, uzasadnia przyznanie ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2004 r., V CK 69/04). Obiektywizacja miernika oceny dyskomfortu psychicznego pod kątem ustalenia, czy doszło do naruszenia dobra osobistego nie wyraża się przy tym w pominięciu subiektywnych odczuć pokrzywdzonego, lecz polega na rozważeniu, czy większość rozsądnie myślących ludzi odczułoby ów dyskomfort równie dolegliwie jak pokrzywdzony, czy też wrażliwość pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu norm społeczno - obyczajowych jest nadmierna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2003 r., V CK 352/02). Dokonując takiej oceny należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż obiektywna ocena działań pozwanego, uzasadnia przyjęcie, iż dobra osobiste powoda zostały naruszone. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka, gdyż był to wniosek spóźniony (art. 381 k.p.c.). Nadto opinia jednej osoby nie stanowi zobiektywowanej oceny, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Odnosnie do wysokości zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uwzględnił, że w wypadku naruszenia dóbr osobistych polegającego na obrazie czci konieczne jest zachowanie należytych proporcji i umiaru (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00 OSNC 2003 r. Nr 9, poz. 121). Tym samym, mając na względzie iż pozwany działał w sposób zawiniony, za uzasadnione należało również uznać zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł.

Za bezzasadny należy uznać zarzut dotyczący kosztów procesu. Sąd prawidłowo zastosował art.100 k.p.c., rozdzielając koszty we wskazanych proporcjach. Oczywiście jest, iż precyzyjne ustalenie stosunku przy roszczeniach niemajątkowych nie jest możliwe, a należy mieć na względzie, iż powód wygrał co do zasady w zakresie dwóch bezprawnych czynów pozwanego naruszających dobra osobiste.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art.108 §1 k.p.c.

W oparciu o art.350 k.p.c. sprostowano nazwę czasopisma, którego redaktorem naczelnym jest pozwany, zgodnie ze złożonym postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie (k.348).

(...)